

LUD

Diretor: Dr Edvino Tempski

Proprietário: Dr Antônio Firakowski

R E D A Ç A O : Av. Dr. Jaime Reis 583, Fone 1-4-9-3.
Adres pocztowy: Redação «Lud», C. P. 155, Curitiba, Paraná

Prenumerata roczna: w kraju — Cr. \$ 50,00; poza Bra-
zylia — Cr. \$ 80,00; cena egzemplarza — Cr. \$ 1,00.
Redakcja przyjmuje od 1-szej do 5-tej po południu

Tabela de anúncios: Nas páginas de anúncios: Cada centímetro quadrado — Cr. \$ 1,00; repetidos até tres vezes ou em maiores dimensões — desconto de 20%; sobre os anuais — 50%. Na última página e no texto, aumento de 30% sobre os preços acima.

KOK XXII

Curitiba, 5 sierpnia (de agosto de) 1947

NR 32.

Z Brazylii

Zamieszki w São Paulo

(Meridional) Z S. Paulo informują o rozruchach, które miały tam miejsce dnia 2 sierpnia w związku z podwyżką biletów na przejazd tramwajem i omnibusem. W różnych dzielnicach miasta grupy rozdrażnionych przechodniów zniszczyły 200 tramwajów. Policja, by rozpedzić manifestantów, użyła broni. W utarczках między policją a tłumem kilka osób zostało zabitych, a 80 odniosło rany.

Władze policyjne są zdania, że rozruchy te zorganizowali komuniści. W odezwie, wydanej do ludności, rząd stanowy zaapelował do uczuć patriotycznych, ostrzegając wszystkich przed propagandą elementów wywrotowych.

Delegacja Brazylii na Konferencję w Rio

Prezydent Gaspar Dutra zamianował już delegatów na konferencję pan-amerykańską, która odbędzie się w Rio dnia 15 sierpnia. Są nimi: minister Spraw Zagranicznych Dr Raul Fernandes, szef delegacji; senator generał Góis Monteiro, deputowany J. E. do Prado Kelly, ambasador Acioly, generalny sekretarz Ministerstwa Spraw Zagranicznych dr Livi Carneiro, Afonso Pena Junior i Edmundo da Luz Pinto. Specjalni technicy, jako doradcy, będą mianowani później.

Przyczyny kryzysu w przemyśle włókienniczym

Z Rio donoszą, że specjalna komisja senacka rozpatruje obecnie przyczyny kryzysu w brazylijskim przemyśle włókienniczym. Z obrad tejże komisji dowiadujemy się, że Brazylia wywoziła za granicę podczas wojny ponad 150 milionów m. sukna, będąc w stanie eksportować 250 milionów metrów. Wstrzymanie eksportu na parę miesięcy przez rząd było wielkim ciosem dla produkcji sukna; cena bowiem sukna na rynku wewnętrznym jest o wiele niższa od zagranicznego. Ponadto fabryki krajowe produkują więcej, niż tego wymaga zapotrzebowanie krajowe.

Motor bez paliwa

Kurytybski dziennik «O Dia» podał wiadomość, według której brazylijski inżynier Ednil Fernando Cortes, absolwent amerykańskiego uniwersytetu, miał wynaleźć motor, do którego nie potrzeba paliwa. Wynalazek ten wywołałby prawdziwą rewolucję w dziedzinie mechaniki całego świata. W najbliższych dniach mają być przeprowadzone oficjalne próby z powyższym wynalazkiem, który ochrzeźono imieniem generała Gaspara Dutry.

Isenções Fiscais na Constituição Estadual

II.

BRONISLAU OSTOJA ROGUSKI — Deputado Estadual

Um aspecto que não passou despercebido ao constituinte paranaense, ao ser elaborada a nossa Carta Magna, foi a isenção do imposto CAUSA MORTIS, sobre as heranças de pequeno valor.

A Assembléia definiu-se por essa isenção, votando o art. 91 da Constituição, que reza o seguinte:

«O imposto sobre a transmissão CAUSA MORTIS será progressivo, e dele estará o quinhão hereditário de pequeno valor, salvo quando o adquirente possuir outros bens».

Mas, segundo se verifica da leitura desse dispositivo, os deputados não quiseram fixar o valor da herança a ser isenta do imposto de transmissão, por ser esse valor muito relativo. Hoje, por exemplo parecerá razoável dispensar do pagamento do imposto CAUSA MORTIS os quinhões hereditários até Cr. \$ 2.000,00, mas, com o correr do tempo e a possível desvalorização da moeda, essa quantia pode vir a ser muito baixa e até irrisória.

Dai a delegação dessa faculdade de fixar o QUANTUM das heranças que gozarão da dispensa fiscal, ao legislador ordinário que, com relativa facilidade, poderá elevar esse valor, ou baixa-lo, de acordo com necessidades do momento, por uma lei especial do Congresso Estadual.

Foi justamente com essa finalidade que o autor destas linhas apresentou à apreciação da Assembléia um projeto de lei, obteve o nr. 1, por ser o primeiro desta legislatura, cujo teor é o seguinte:

Art. 1º — Fica isento do imposto de transmissão CAUSA MORTIS o quinhão hereditário até o valor de dois mil cruzeiros (Cr. \$ 2.000,00).

Art. 2º — Essa isenção será concedida pelo Secretário da Fazenda, na forma da legislação em vigor, mediante requerimento do interessado, instruído com certidão probatória de não possuir outros bens imóveis no Município do seu domicílio.

Art. 3º — Ficam reduzidas a cincoenta por cento (50%) as atuais custas judiciais cobradas nos arrolamentos, quando o valor total da herança não exceder de dez mil cruzeiros (Cr. \$ 10.000,00) bem como as custas de transcrição nos cartórios de registros de imóveis das certidões de pagamentos de legítima, se esta não exceder de dois mil cruzeiros (Cr. \$ 2.000,00).

Art. 4º — Esta lei entrará em vigor na data de sua publicação, revogadas as disposições em contrário.

Dentro, pois, de pouco tempo estará regulamentada a isenção fiscal conferida às pequenas heranças e essa medida virá beneficiar, principalmente, as viúvas e os orfãos, que ao Estado cumpre proteger e amparar com todo desvelo.

ISKIERKI

— Władze policyjne zamknęły w São Paulo lokal Stowarzyszenia Kulturalnego pod im. Mołotowa.

— Generał Zenobio da Costa, jeden z dowódców wojsk brazylijskich na froncie włoskim, oświadczył, że tegoroczne manewry wojskowe odbędą się w okolicy Paraiíba. Manewry te przeprowadzone będą według najnowszej metody walki, zaobserwowanej na froncie włoskim.

— Sekretarz Skarbu Stanów Zjednoczonych, bawiący ostatnio w Brazylii, oświadczył, że Ameryka chętnie udzieli pożyczki Brazylii oraz gotowa jest umieścić w niej swe kapitały, by Brazylia mogła w przyszłości stać się wielką potęgą przemysłową.

— Ministerstwo Rolnictwa i Komunikacji postanowiło przyspie-

ścić budowę szosy do Iguaçu, gdzie znajduje się Brazylijski Park Narodowy, by ułatwić ruch turystyczny do tych przepięknych okolic.

— Agencja Narodowa podaje z Rio, że Ministerstwo Wychowania podpisało umowę z władzami stanowymi z Minas Gerais w celu wybudowania 180 szkół powszechnych w interiorze tego Stanu. Pomoc materialna ze strony rządu federalnego wynosić będzie około 12 milionów cruzeirów.

— Pomimo silnych mrozów, jakie panują w Rio Grande do Sul, chmury szarańczy w dalszym ciągu niszcza ten Stan. Municipium Candelaria w szczególności sposobem jest dotknięte tą plagą. Ministerstwo Rolnictwa wysłało techników do Argentyny, by zapoznali się z tamtejszymi metodami zwalczania plagi szarańczy.

Ze świata

Stany Zjednoczone planują mobilizację

W tej sprawie donosi agencja AFP co następuje: Wszystkie plany Ministerstwa Wojny zasadzają się na błyskawicznej mobilizacji. Byłoby wielkim błędem oceniać stopę militarną według danych Komisji Wojskowej Senatu, podającej, że pod bronią stoi nie więcej jak 113 tysięcy chłopca. «France Presse» podaje: 1—Stany Zjednoczone mają pod bronią 135 tysięcy a nie 113, jak chce statystyka oficjalna. 2.—Mobilizację można tak szybko przeprowadzić, jak szybko dokonano demobilizacji. 3.—Obecne plany amerykańskie liczą na możliwość zmobilizowania w 12 miesiącach 4 i pół miliona wojska lądowego i lotniczego, nie wliczając w to marynarzy. Cyfra ta obejmuje też siły wysłane zagranicę. 4.—Główna troska Stanów Zjednoczonych na polu militarnym to techniczne wydoskonalenie nowych broni. 5.—Nowy minister Obrony Narodowej, J. Forrestal, któremu wkrótce wszystkie trzy rodzaje broni mają podlegać, będzie pracował nad powiększeniem liczby tych, którzy mają być w pogotowiu na wypadek ewentualnego konfliktu zbrojnego.

Straszna eksplozja w Brest

Dnia 29-go ubiegłego miesiąca port Brest we Francji przeżył okropne chwile. Z bliżej nieznanym powodem wybuchł pożar na norweskim okręcie «Ocean Liberty», przewożącym spory ładunek saletry. Wszystkie wysiłki ugасzenia pożaru speliły na na niczym, więc admirał René Robert nakazał statek wyholować na otwarte morze i zatopić.

Pożar ten spowodował eksplozję, która jednak nie przeniosła się na miejscowy arsenał, chociaż składy nafty i gazownia stanęły w płomieniach. Wybuch eksplozji dał się odczuć w promieniu 190 kilometrów. W mieście niema ani jednego domu, któryby nie uległ całkowitemu lub częściowemu zniszczeniu. Niewysłowiona panika ogarnęła mieszkańców.

Zdołano jednak opanować pożar, ale szkody się oblicza na 100 milionów franków. W pierwszym dniu zmarło co najmniej 20 osób, 250 odniosło ciężkie porażenia, nie licząc mniejszych wypadków. Sam kapitan nieszczęsnego statku zginął.

30 tysięcy polskich żołnierzy pojedzie do Stanów Zjednoczonych?

Waszyngton (PAT) — Deputowany Jerzy Mac-Kinnon złożył w Izbie Reprezentantów wniosek o udzielenie wiz wjazdowych do Stanów Zjednoczonych 30 ty-

sięcy żołnierzy polskich, obecnie przebywającym we Wielkiej Brytanii i we Włoszech. Wniosek został złożony w formie „Billu” i stanowi część osobną w ogólnych pracach ustawodawczych nad przyjęciem 400.000 D. P. z Europy w ciągu 4 lat, do Stanów Zjednoczonych — jak już o tym donosiliśmy.

Pierwsze lotnisko atomowe na Alasce.

Jak podaje „NEW YORK TIMES” w dniu 13-go lipca, pierwsze obrzygnięcie lotniska, przeznaczone wyłącznie dla celów wojny atomowej, zbudowane zostało w okolicach miasta Fairbanks na Alasce, w najlepiej położonym strategicznie miejscu. Jedną betonową jezdnię do startowania ciężkich samolotów posiada przeszło 5 kilometrów (około 15.000 stop) długości. Największe obecnie istniejące samoloty bombowe mogą startować z tego lotniska z pełnym obciążeniem i mogą dobiegać obiektów oddalonych o 5.000 milionów.

Oprócz tego głównego lotniska buduje się szereg innych. Na urządzenia wojskowe na Alasce przeznaczono przeszło 40 milionów dolarów. Dane powyższe ogłoszone zostały przez „NEW YORK TIMES” na podstawie oficjalnych informacji ze źródeł lotnictwa morskiego.

ISKIERKI ZE ŚWIATA

— Prezydent Truman z okazji zgonu swej matki otrzymał tysiące depesz kondolencyjnych nadesłanych z całego świata.

— Waszyngton (Reuter) Prasa amerykańska szerzy pogłoski, jakoby, pomiędzy Trumanem i Stalinem istniała tajna korespondencja, której opublikowanie przyspieszyłoby nową wojnę.

— Waszyngton (AFP) 14 członków kleru amerykańskiego, którzy powrócili w tych dniach z podróży po Europie, oświadczyli, że sowieckie wojska okupacyjne w Niemczech potajemnie porywają dzieci, by wychować ich na przyszłych agentów komunizmu. W ten sposób pięć tysięcy chłopców niemieckich od 12 do 17 lat zniknęło z Berlina bez śladu.

Agencja Reuter donosi z Nowego Jorku, że na ścianach konsulatów brytyjskich w pięciu największych miastach w Ameryce pojawiły się napisy o treści antyangielskiej.

— W tych dniach przybył do Anglii pierwszy transport węgla ze Stanów Zjednoczonych. Fakt ten jest upokarzającym dla Anglii, która przed wojną znajdowała się na jednym z czołowych miejsc w dziedzinie eksportu węgla.

— Rząd angielski z wielkim niepokojem przyjął decyzję gabinetu rumuńskiego, by rozwiązać główną partię opozycyjną pod nazwą „Partia Wsi”, pozostającą pod kierownictwem Juliusza Maniu.

— Partia komunistyczna w Costa Rica zerwała z zasadami komunizmu przemieniając się w partię ludową. Z tego powodu arcybiskup w Costa Rica zezwolił tamtejszym katolikom na wstępowanie do tej partii.

— Dzienniki nowojorskie zamieściły komunikat ambasadora Republiki Dominikańskiej w Waszyngtonie, który głosi, że na Cubie mobilizują się oddziały komunistyczne w sile do 3 tysięcy ludzi, mające uderzyć na Republikę Dominikańską.

— Angielska patrol wojskowa w Palestynie odkryła zmasakrowane zwłoki dwóch sierżantów, których kilka dni temu porwali terrorzyści żydowski. W związku z tym angielskie władze wojskowe wydały rozkaz zburzenia tych domów, w których ukrywali się terrorzyści.

— Kwestia rewolucji w Indonezji weszła pod obrady Organizacji Narodów Zjednoczonych.

— Stany Zjednoczone mają udzielić pożyczki Holandii, pomimo sprzeciwu niektórych czynników zagranicznych.

— Sąd wojskowy w Madrycie skazał na śmierć przywódcę miejscowych terrorystów Jeronima Marchena, członków zaś tej organizacji od 6 do 20 lat więzienia.

— Moskwa (UP) Osmiu apadochroniarzy sowieckich pobito w tych dniach rekord wysokości skoku ze spadaczonem, skacząc z samolotu z wysokości 8.200 metrów.

Zapowiedź wydania dokumentów DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ

Washington, D. C.,

Zapowiedziano tutaj wydanie w roku 1950 zbioru dokumentów, związanych bezpośrednio z wybuchem II Wojny Światowej. Dokumenty te, pochodzące z archiwów niemieckiego ministerstwa Spraw Zagranicznych, znajdują się w rękach amerykańskich i są przedmiotem szczególnych studiów amerykańskich, angielskich i francuskich historyków.

Z dokumentów tych widać wyraźnie rolę, jaką odegrał Stalin przy ataku Hitlera w roku 1939 i podziela Polski. Najciekawsze wśród dokumentów są notatki barona Ernesta von Weizackera, niemieckiego wice-ministra Spraw Zagranicznych, który robił drobne zapisy z rozmów, prowadzących do sojuszu bolszewicko-nazistowskiego.

W lutym 1939 roku, jak wynika z tych notatek, do barona von Weizackera zgłosił się w Berlinie sowiecki chargé d'affaires i zaproponował zasadniczą rewizję dotychczasowych stosunków niemiecko-rosyjskich mówiąc: „Polityka zagraniczna Sowietów nie liczy się z ideologią, lecz wyłącznie z interesami. Ponieważ niema zasadniczego konfliktu interesów między Niemcami a Rosją, niema powodu, by Niemcy i Rosja nie porozumiały się nawzajem”.

Inicjatywa rosyjska przypadła do gustu Goerlingowi, który w dwa miesiące później, w kwietniu, omawiał ją w tajemnicy z Mussolinim i Ciano. Dopiero po poinformowaniu swych włoskich współpracowników o ofercie rosyjskiej Niemcy odpowiedzieli Moskwie, że interesują się propozycją. Było to już w tym czasie, kiedy Francja i Anglia starły się z Rosją dojsz do porozumienia na wypadek zagrożenia pokroju przez Niemcy.

Rosjanie rozpoczęli rokowania równocześnie z dwoma wrógami obywateli, przez cały czas rokowań siedząc na dwu stołkach. Przez dłuższy czas nie dawali żadnej ze stron wyraźnej odpowiedzi, grając na zwłokę.

Wówczas zniecierpliwiony Hitler nakazał zerwanie rokowań w lipcu 1939 roku, ale Ribbentrop prowadził je dalej, aż do „szczęśliwego końca”, jak stwierdzają notatki.

Ten „szczęśliwy koniec” wyglądał w ten sposób, że Sowiety „zgodzili się na lepszą ofertę niemiecką niż warunki proponowane przez Francję i Anglię. Ta lepsza oferta polegała na zgodzie Niemiec na zabór wschodniej Polski przez Rosję. Historycy badający te dokumenty twierdzą, że właściwie powodem nieudania się rokowań między Rosją a Anglią w roku 1939 był fakt, że Chamberlain chciał ratować Polskę i nie mógł sobie wyobrazić ratunku w ten sposób, by oddawać połowę Polski Stalinowi”. Zgodę na to uzyskał Stalin dopiero w Jalcie.

Likwidacja opozycji w Rumunii dobiega końca

Fala terrorku komunistycznego przewalająca się przez całą Europę wschodnią osiągnęła obecnie nowy punkt szczytowy w Rumunii, gdzie wtrącony został do więzienia sędziwy przywódca rumuńskiej partii chłopskiej dr. Juliusz Maniu.

Aresztowanie Maniu nastąpiło natychmiast po uchwaleniu przez marionetkowy parlament w piątek wieczorem pozbawienia Maniu i 5 innych posłów narodowej partii chłopskiej nietykalności poselskiej. Aresztowanie czołowego przywódcy opozycji ukoronowało trwającą od szeregu dni akcję zlikwidowania partii chłopskiej: ogółem aresztowano 80 do 100 polityków chłopskich, a w tej liczbie najwybitniejszych przywódców partii.

ZYGZAKI

REYMONT — Niemcem?

W ostatnich latach mieliśmy przeróżne niespodzianki. Falszowanie historii stało się synonimem XX wieku. Początkowo denerwowało człowieka, gdy słyszał lub czytał, że Kopernik był Niemcem, — że Kraków, to Krakau, eine „urdutsche Stadt”, — lecz potem tylko z politowaniem uśmiechaliśmy się, czytając te brednie, a raczej „wypociny” tak „uczonych” jak i „badaczy”, a w zasadzie fałszerzy z pod wiadomego znaku.

Lecz prócz świadomego i celowego fałszowania danych istnieje drugi rodzaj fałszerstwa, a to „nieświadomego”. Prostu, bez zbadania, bez zastanowienia się, ktoś „palnie głupstwo”, które nie odpowiada prawdzie lub jest niezgodne z rzeczywistością.

Ignorancja — nie jest przestępstwem. Jest raczej tylko smutnym objawem. Dziwnym wydawało mi się, gdy kilka tygodni temu, podczas jednej z radioaudycji w São Paulo, tylko jeden ze słuchaczy wiedział, że Chopin jest Polakiem. Staratem sobie jedyną wytłumaczyć tenże objaw...

Lecz, gdy wczoraj przypadkowo oglądałem jedną z ostatnich wydanych książek — nie dowierzałem moim oczom. Ocz. Editora e Distribudora Sagitário Ltda, São Paulo, wydała jedną książkę p. t. „Novelas germanicas”. Jest to zbiór nowel niemieckich. Śród cytowanych autorów niemieckich, jak Zweig, Wasserman itp., — znalazłem nazwisko dobrze nam znane, a mianowicie: REYMONTA.

Początkowo zdawało mi się, że to może nieporozumienie, błąd drukarski, lub poprostu... przez nieostrożność „zaplątało się” nazwisko Reymonta. Lecz na okładce czytamy dalej: „uma seleção cuidadosa que revela as características mais expressivas da novela germanica”.

Z „prezentacji” dowiadujemy się, że „Novelas germanicas” zostały tłumaczone i wybrane przez prof. Paul Haelling. Z przedmowy (na wewnętrznej stronie okładki), wynika, że wybór nazwisk (włącznie z Reymontem) „basam para evidenciar o alto criterio de seleção desta obra, onde se incluem novelas que revelam do modo expressivo o alto valor da literatura germanica”.

Jest dla mnie rzeczą nie do pojęcia, że książka ta mogła ukazać się na rynku księgarskim. Dziwne jest tylko, że ani Dom Wydawniczy ani też autor nie zadali sobie elementarnego trudu, by zbadać, czy wszyscy cytowani autorzy są naprawdę Niemcami. Nie trzeba było daleko szukać. W przepięknie dobrze zorganizowanej Bibliotece Municipal w São Paulo, znajduje się książka Reymonta w tłumaczeniu portugalskim. („Justiça romance”, Wydanie: Lisboa, 1942.) Nazwisko Reymonta znaleźć mogli w katalogu ogólnym, lub w dziale „Literatura eslavica”, lub poprostu, w każdej, najorymtywniejszej encyklopedii, przekonując się, że Reymont nie był Niemcem, lecz poprostu — znanym i cenionym pisarzem polskim.

Nawet Leksykon Brockhause lub Meyera, w swych wydaniach z okresu hitlerowskiego, nie tają pochodzenia Reymonta. Nie trzeba być znawcą literatury światowej, by wiedzieć, że Reymont otrzymał za swoją książkę polską, pisaną w języku polskim o temacie polskim — nagrodę Nobla. Jest to drugi po Sienkiewiczu Polak, wyróżniony na polu literatury tą wielką, międzynarodową nagrodą.

Zachodzi więc pytanie, czy wydawcy „Novelas germanicas” i tłumacz tychże nowel, nie wiedzieli — czy też nie chcieli wiedzieć, że Reymont nie jest Niemcem, lecz był, jest i pozostanie Polakiem! Tej prawdy historycznej ani wyd. „Sagitário”, ani też prof. Haelling — zmienić nie potrafia...
Hugo Schlesinger.

Wymieniajcie jak najprędzej banknoty 10, 50 i 500 milrejsów

Banknoty po 10,00 Estampa 16a. — Banknoty po 50,00 Estampa 15a. i 16a. — Banknoty po 500,00 Estampa 10a i 12a.

Od lipca do października 1947 roku tracą 5 procent.

Od listopada do grudnia tracą 10 procent — Petraczenie będzie wzrastało z każdym miesiącem.

Kącik gospodarczy

CEREGIELE Z ZIEMNIAKAMI

Każdy gospodarz wie, że ziemniaki się wyradzają — jedne szybciej, drugie wolniej, ale wyradzają się wszystkie. Ziemniaki silnie schorowane i wyrodzone dają plony dużo mniejsze — stąd wynika duże straty dla gospodarstwa.

Co każdy z rolników powinien zrobić, aby temu zapobiec?

1) Jeśli masz u siebie ziemniaki silnie wyrodzone, to nie używaj ich do sadzenia. Należy wtedy kupić nowe, zdrowe, kwalifikowane sadzonki.

2) Te nowe ziemniaki, należy rozmnażać i chronić przed zakażeniem z pól sąsiednich, wyrodzonych. Dlatego posadź je oddzielnie — w odległości co najmniej 10 metrów od innych chorych krzewów.

3) O takie plantacje należy dbać. Przede wszystkim niema takich ziemniaków, któreby były w 100 procentach zdrowe. I dlatego dwa razy w ciągu lata — we wrześniu i październiku przegladnij swoje pole, wykop i wyrzuć zawsze wszystkie krzaki, które wydają ci się podejrzane i chore.

4) Jeżeli z tych lub innych powodów nie dało się zakupić nowych, zdrowych sadzonek — to te, które się ma, o ile nie są zbyt chore, to można je jeszcze „poprawić”. A więc tak samo „wykopac” wszystkie chore krzaki. Zalać ich nie ma czego, bo chore krzaki i tak plon dały mały. Ale opłaci się to zrobić, jeśli najwyżej 15 procent krzewów jest chorych, bo gdy więcej, to nie warto. Można też zrobić inaczej: wyznaczyć sobie patykami najlepsze krzaki i wykopac je oddzielnie, i tylko z nich ziemniaki wziąć do sadzenia. Wprowadzić niektóre też okazać się chore, ale zawsze ogólny stan pola poprawi się.

5) Przy zbiorze takich ziemniaków do sadzenia trzeba starać się kopac w suchą pogodę. Przebrać je starannie.

Trochę trudu i trochę starań, jakie poświęcimy naszym ziemniakom na pewno się opłaci. (A. L.)

Czasopismo

„BRASIL-POLONIA”
Órgão Mensal da Sociedade Polono Brasileira. Kosztusko. Kupić komplet lub poszczególne roczniki. Oferty z podaniem ceny: „International Publications” Caixa Postal 226-B São Paulo.

KSIEGARNIA

Biruty Dergint-Rawicz
Sal. Marinho, 870 w Kurytybie
Przybory szkolne i piśmiennicze.
Książki na prezenty w języku portugalskim i polskim.



EX-MINERVA

Empregado com real successo nos TRACHEOBRONQUITES EM TODOS OS SEUS GRAUS E SUAS MANIFESTAÇÕES COMO SEJAM: TOSSES, CATARROS, BRONQUITES E COQUELUCHE.

Rewolucja Atomowa

Na czym polega nowa rzeczywistość atomowa

(Bogdan Wielkopolski)

Wynalazek rozbicia atomu nadużyty do wzajemnego mordowania grozi ludzkości zagładą.

Czy doprawdy jest aż tak źle? Przecież dotychczas przeciwko każdej nowej broni zawsze znajdowano obronę. W krótkim czasie po ukazaniu się gazów bojowych wynaleziono maskę przeciwgazową. Czołgi zwalczą się artylerią przeciwpancerną. Rozwój lotnictwa, wywołał rozrost broni przeciwlotniczej. Dlaczego więc mielibyśmy być bezbronni wobec nowej broni atomowej? Można zaręczyć, że nowa broń atomowa wywoła powstanie nowej broni przeciwatomowej. Pytanie tylko — o ile środki przeciwatomowe będą skuteczne?

Odpowiedź jest prosta i, niestety, mało pocieszająca. Obrona przeciwko pociskom atomowym będzie mniej więcej tak samo nieskuteczna, jak nieskuteczna jest obrona przeciwko pociskom ciężkiej artylerii.

Mimo najbardziej doskonałej obrony, pewna — mniejsza lub większa — ilość wystrzelonych pocisków atomowych z całą pewnością dosięgnie celu. Tymczasem tylko około 30 nowoczesnych bomb wystarczy, aby naprzykład spopielić prawie całą ludność takiego dużego kraju, jak Wielka Brytania, i wypalić prawie wszystkie jego budowle. Przypuścimy, że broń przeciwatomowa będzie tak nieprawdopodobnie doskonała, że potrafi unieszkodliwić aż połowę wystrzelonych pocisków atomowych. W tych warunkach wystarczy prosto zamiast 30 wystrzelić 60 pocisków. Połowa zostanie unieszkodliwiona, a pozostałe 30 wystarczą do totalnego zniszczenia w celu. Nieszczęście polega na tym, że bardzo mała ilość bomb atomowych wystarcza do unicestwienia wielkich przetrzeni, a produkcja tych bomb jest już możliwa.

A zatem, na czym polega narazie nowoczesna rewolucja atomowa?

Wynalazek atomowy jako broń

Zrewolucjonizowała ona metody prowadzenia wojny, stwarzając broń katastrofalnie groźna dla całej ludzkości. Zastanawiając się nad ratunkiem przed zagładą atomową, należy zdawać sobie sprawę przeciwko czemu szuka się zabezpieczenia? Niesamowita siła niszczycielska tej nowej broni da się jedynie porównać z kłóskami, wywołanymi przez żywioły. Lecz nawet i to porównanie jest za słabe. Przecież historia ludzkości nie zna kataklizmów tak wielkich, jakie może spowodować atak kilkuset bombami atomowymi. Żadna powódź, żadne trzęsienie ziemi, huragan lub wybuch wulkanu dotychczas nie wyzwały takich zniszczeń. Dopiero człowiek nadużył swej inteligencji i wymyślił — na swoją własną zgubę — broń, której skutki o wiele przerstają kataklizmy, wywołane przez żywioły. Ratunku należy zatem szukać w sposobach walki człowieka z żywiołami.

Przed niedużymi powodziami ludzie zabezpieczają się zaporami wodnymi i tamami na rzekach

czynnie opanowując żywioły. Jednakże nie potrafimy zabezpieczyć się w sposób czynny przed wybuchem wulkanu, czy też trzęsieniem ziemi. Natomiast można się skutecznie uchronić przed tymi kłóskami, stosując metodę bierną.

Np. Japończycy nie są w stanie czynnie przeciwstawić się trzęsieniom ziemi, często nawiedzającym ich wyspy. Mogliby jednak raz na zawsze zabezpieczyć się przeciw ich skutkami metodą bierną. To jest przez opuszczenie swych niebezpiecznych wysp.

Stwierdziłbym poprzednio, że nie potrafimy zabezpieczyć się czynnie przy pomocy broni przeciwatomowej. Istnieje natomiast niezwykle skuteczny sposób biernego uniknięcia katastrofy atomowej. Należy prosto zaniechać wojen.

Oto jeden i z całą pewnością jedyny skuteczny sposób ratunku. Niestety, świat idzie we wręcz przeciwnym kierunku. Narody odwróciły się od etyki. Najwyraźniejszym tego dowodem jest wyzwanie Polski i przeszło 120 milionów ludności Europy Środkowo-Wschodniej na pastwę krwawemu totalizmowi, komunistycznemu. Jeżeli kiedy, to właśnie teraz świat rozpoczyna gigantyczny wyścig zbrojeń.

Broń atomowa nie zażegna nowej wojny

Nie należy przypuszczać, że okropność broni atomowej uniemożliwi wojny. Byłoby to tylko naiwnym pobożnym życzeniem, tylekroć niespełnionym w ciągu historii. Jest natomiast pewne, że w pełni rozwinięta wojna atomowa, prowadzona za jakie 10 do 20 lat, grozi ludzkości niechybną zagładą. Fakt ten przy obecnym egoistycznym zaślepieniu polityków nie oznacza wcale, że wojny nie będzie. Ludzie przywykli do swych poglądów. Prostaczkowie i intelektualisci nawet chrześcijańscy pisarze uważają wojny za rzecz normalną. Wydaje im się, że jak długo istnieje ludzkość — tak długo trwać będą wojny.

Młode pokolenie, nie obciążone starymi nawykami, powinno znać prawdę wręcz odmienną: tak długo ludzkość istnieje — jak długo nie będzie w pełni rozwiniętej wojny atomowej.

Ludzie przywykli do wzajemnej walki. Egoistyczną walkę uznano za czynnik, który rzekomo jest najlepszym motorem postępu. Narody, jak prymitywne zwierzęta drapieżne, walczą o swój byt materialny, mordując się wzajemnie. Za czasów pokojowych, państwa oraz poszczególne przedsiębiorstwa walczą o rynki zbytu, o surowce, wprawdzie bezkrwawo, lecz najchętniej aż do zagłady przeciwnika. Trzeba zrozumieć, że egoistyczna walka nie jest właściwym motorem postępu.

Najwyższy czas, aby zrozumieć, że rozwój warunków życia należy oprzeć na nowych i lepszych podstawach.

Nowa bowiem rzeczywistość atomowa polega na tym, że my wszyscy, wraz z naszą antychrześcijańską cywilizacją materialistyczną, z całym rozmachem, pędzimy w przepaść atomową.

RZECZY CIEKAWE

AUTOMATYCZNY ROBOT

Czy wiecie co to jest E. C. M. E.? Litery te oznaczają Electronic Circuit — Making Equipment (elektronowe wyposażenie do wyrobu obwodów). Wyposażenie to funkcjonuje obecnie w fabryce na peryferiach Londynu i wykonuje automatycznie pracę do której normalnie potrzebaby było 2.000 robotników. E. C. N. E. jest maszyną o długości 70 stóp; przy pomocy elektrycznego „mózgu” produkuje ona, kontroluje i reguluje cały skomplikowany mechanizm. Wynalazca, John A. Sargrove, londyński inżynier, skonstruował maszynę w sposób, że z jednej strony wkłada się plastyczne części składowe aparatu radiowego, a z drugiej strony wychodzi zmontowany aparat, z izolowanymi drutami. Potrzeba tylko zainstalować lampy i radio jest gotowe do sprzedaży. Powyższa maszyna kontrolowana przy pomocy elektronów montuje cały aparat radiowy co 20 sekund czyli 180 aparatów na godzinę.

ALUMINIOWE SMYCZKI

Czy smyczek musi być zrobiony z drzewa? Od wieków zarówno skrzypkowie jak i producenci skrzypiec uważali że tak. Pewna firma brytyjska wykazała, że aluminiowe smyczki są nie tylko rów-

nie dobre, lecz nawet lepsze od drewnianych. Nie starzeją się one tak, jak to ma miejsce z drewnianymi smyczkami i są odporne na wszelkie wpływy klimatyczne. Poza to nie wykazują żadnych objawów „starzenia się” po dłuższym okresie nieużywania. Zmiana i napięcie włosa do smyczka jest łatwiejsza w smyczku aluminiowym niż drewnianym.

WODNOPLATOWIEC Z RUCHOMYM SKRZYDŁEM

Fabryka firmy Vickers — Armstrong wykańcza obecnie nowy typ wodno-płatowca. Maszyna ta, „Supermarine Seagull”, będzie miała ruchome skrzydło, które znacznie zredukuje szybkość lądowania aeroplanu. Szybkość „Seagull” wynosi 370 km. na godzinę ale gdy pilot zamierza lądować może on ją zmniejszyć do 100 km. W tym celu „podnosi” on skrzydło które normalnie jest poziome, tak że opór powietrza jest większy. „Seagull” wyposażony jest w silniki Rolls — Royce Griffon o sile 2.500 h. p., które poruszają śmigła obracające się ruchem przeciwwzgarowym. Konstruktorzy są przekonani, że nowy typ okaże się bardzo praktyczny dla pracy ratowniczej, wywiadowczej lub dla celów szkoleniowych.

Trochę humoru

140 BANIEK

Jak niebezpiecznie jest czasem leczyć się z grypy domowymi środkami, słuchając amatorskich rad sąsiadów, niech posłuży za dowód smutna sprawa kamasznika pana Marcelego Pszczółkowskiego, odbyta wczoraj przed sądem.

Pan Marcele kaszlał od dłuższego czasu, w kościach go łamało i wogóle czuł się bardzo źle. Sąsiad jego przez ścianę p. Antoni Bobek; elektrykomonter, nie mogąc słuchać po nocach kaszlu p. Marcelego, zaczął po rano w korytarzu i rzekł:

— Panie Pszczółkowski, na grypie tylko baniki, każ pan ich sobie postawić sztuk tak że sto czterdzieści, a na rano będzie pan zdrow jak ryba.

Pan Pszczółkowski posłuchał rady, ale nie mogąc skompletować dostatecznej ilości baniek, których zabrał tylko czterdzieści, zwrócił się o pomoc do dobrego sąsiada.

Co z tego wynikło opowiedział pan Marcele sądowi w następujących słowach:

— Pan Bobek baniek nie posiadał, znakiem tego kazał mi wzięść duży sioł i powiedział, że on wystarczy za setki baniek.

Faktycznie w tym siołu moja żona kwasiała 50 dużych hrubieszowskich ogórków, takim prawem rachonek się zgadzał.

Ponieważ nikt inny siołu do pleców przystawić mi nie umiał, pan Bobek sam się tego podjął.

Kazał mi kupić butelkę leczniczego spirytusu, zrobił z waty pochodnie, oblał i podpał.

Myślałem, proszę wysokiego sądu, że skonam, jak mnie sioł na plecach postawili, na dobitek od półgodni firanki się zajęli. Ja leże do siołem z tyłu i nie wiem co robić. Firanki się pała, sioł mnie ciągnie a pan Bobek mówi, że galanteria rzecz nabyta a zdrowie przede wszystkim i dawaj mi przysta-

wać naokoło siołu jeszcze czterdzieści zwyczajnych baniek. Żona firanki ugasiła, całe mieszkanie wodą zalała. Ja leże pod koidrą ze siołem na plecach, i czekam co będzie dalej.

Dziesięć minut minęło i przepis kaze baniki zdjąć. Proszę o to żonę, ale słaba kobieta nie mogła dać rady tak się sioł do mnie przyczepił, że ani rusz go oderwać.

Żona ciągnęła, dzieci ciągnęły, pogrzebaczem podważali, nic.

W taki sposób widzę, że krewa, bo pod siołem mam guz z pół metra wysokości. Jak tak dalej pójdzie na całe życie garbatem się mogię zostać.

Posyłam po pana Bobka, ale mnie powiedzieli że pojechał do zajęcia bo na noc robi.

Rozpacz mnie ogarnęła, żona przeklina, dzieci płaczą, a ja ze siołem latam po mieszkaniu jak głupi i cierpię.

Dopiero zawołałem z dołu stróża, któren udzielił mi pomocy.

— W jaki sposób?

— Kopnął w sioł tak że łbem pod łóżko wleciałem. Ma się rozumieć pokaleczyłem się przytem coś nie coś.

— A więc przez zemstę pobili pan potem poszkodowanego Bobka?

— Poniekąd tak jest, ale nie o firanki, nie o spirytusu, nie o pokaleczeniu mnie się rozeszło tylko o to, że nie pomogło. Kaszałem po tem trzy razy tyle, więc znaczy się musiałam łachudre nauczyć, że jak nie wie napewno nie ma prawa domową medycyną się zajmować. (Wiech).

Jaka jest różnica między umieraniem ludzi w Polsce przed wojną i teraz?

— Dawniej umierało się w niebezpieczeństwie, dziś w „Bezpieczeństwie”.

SŁOWO BOŻE

NA NIEDZIELĘ JEDENASTĄ PO ŚWIĄTKACH

(Ewangelia napisana u św. Marka w rozdziale VII)



Onego czasu wyszedłszy Jezus z granic Tarnu, przyszedł przez Sydon do morza Galilejskiego, przez środek granic Dekapolskich. I przywiódł mu głuchego i niemego; a prosili aby nań rękę włożył. A wzięwszy go na stronę, od rzeszy, wpuścił palce swoje w uszy jego, a wejrząwszy w niebo, westchnął i rzekł mu: Effeta; to jest: otwórz się. I wnet się otworzyły uszy jego, i mówił dobrze. I przykazał im, aby nikomu nie powiadali. Ale im on więcej nakazywał, tym daleko więcej rozszaliwali, i im bardziej się dziwowali, mówiąc: Dobrze wszystko uczynił, i głuche uczynił, że słyszą, i nieme, że mówią.

I MÓWIŁ DOBRZE.

Czy słowa te mogą odnosić się i do nas? Z pewnością nie, albowiem zgąsła miłość wielu.

Dziś, jak ongiś mętne fale popopu rozlały się grzechy języka po świecie. Gdziekolwiek nakłonimy ucha, dobiegnie nas mowa o bliźnim przeszyta jadłem oszczerstwa czy trucizną obmowy.

Stąd niema człowieka, którego by nie skalał złośliwy język zaprawiony plotką. Niema człowieka, któryby nie doznał na sobie nędzy upokorzenia z powodu obmowy czy oszczerstwa.

Nieraz wystarczy jakieś podejrzenie, jakaś plotka czy chwilowe zapomnienie się kogoś, by go zaraz z błotem zmieszać i przypisać win bez liku.

Lecz któż nas ustanowił sędzią bliźnich? Czyśmy zapomnieli o słowach Chrystusowych pełnych groźby: »Nie sądziecie, abyście nie byli sądzeni«. (Mt. 7, 1).

I dlatego powinniśmy często błagać Boskiego Zbawiciela, by uleczył nasze języki, byśmy tylko »dobrze« mówili, byśmy daru mo-

wy używali na chwałę Bożą, pożytek bliźnich i zbawienie własnej duszy.

Oby Chrystus raczył udzielić nam tej łaski, by mowa nasza od dnia dzisiejszego stała się podobną do dźwięków harfy, wydając z ust naszych jeno tony miłości i braterskiej życzliwości.

Oby od dziś mowa nasza nastrojona była na nutę dobrą a szczerą jak ów spiżowy głos dzwonu, wywołując w sercach drugich dźwięk radości i szczęścia a nie zgrzyty nienawiści.

Bo tylko wtenczas gdy mowa nasza wydobycy będzie z serc naszych prawdę i ukochanie drugich...

bo tylko wtenczas, gdy mowa nasza mieć będzie uśmiech dobroci i przebaczenia dla tych, którzy nas obrazili...

bo tylko wtenczas, gdy mowa nasza będzie pełną nadziei dla tych, których spotyka zawiść czy cierpienie... dopiero wtedy ziszczą się i nas słowa dzisiejszej Ewangelji »i mówił dobrze«.

X. Wł. S.

Ze świata katolickiego

Biskup Gawlina do młodzieży na Obczyźnie

Rzym (IC) — Biskup Polowy Wojsk Polskich i Ordynariusz Polskich Uchodźców Wojennych, Ksiądz Biskup Józef Gawlina wystosował serdeczny list do wszystkich akademików polskich, studiujących po całym świecie, jak podaje pismo akademickie »VERITAS«. Biskup Gawlina daje studentom odpowiedź na pytanie: Jaki jest cel studiów uniwersyteckich i czy chodzi jedynie o zdobycie chleba i zabezpieczenie sobie przyszłości?

»Byłoby to niewątpliwie mylne i niegodne zdrowego młodzieńca pojmowanie sprawy — mówi w liście Biskup Gawlina. Tak myśleć i chcieć może starzec o twarzy młodej a starczym sercu. Na Was spoczywa ogrom odpowiedzialności i ciężar Boży. Trzy wielkie prawdy pchają ludzkość w kierunku powszechnej centralizacji. Jeden — to komunizm, drugi — kapitalizm, i trzeci — katolicyzm, nasza ideologia.

»Gdybyście jako cel Waszych studiów przyjęli tylko urządzenie się w życiu, stworzenie zagranicą kariery własnej i nie chcieli różnić się od innych, niebylibyście naprawdę nikomu potrzebni, gdyż powiększylibyście tylko liczbę zawodowców fachowych i powoli wsiąknęlibyście, tracąc swe oblicze, w obce szeregi. Wówczas wysiłek społeczeństwa polskiego, by stworzyć Wam odpowiednie warunki do studiów, nie byłby całkowicie usprawiedliwiony.

»Gdy w gęstym lesie chce rosnąć

i rozwijać się drzewo, dąży do tego, by wierzchołkiem wybić się ponad otoczenie i zaczerpnąć jak najwięcej życiodajnego słońca. Słońcem naszym jest Jezus Chrystus. Ten, przed którym Julian Apostata i Pankracjusz wojujący z Bogiem, upadłszy na kolana, zawołał: Galilae vicisti.

»Bądźcie świadomi swej odpowiedzialności za losy jako katolicy i jako Polacy. Inaczej bowiem będziecie generacją straconą. Nie myślcie, że się ta walka wkrótce zacznie — ona już szaleje. Przeobrażenie świata postępuje szybciej aniżeli historyczny rozkład starożytnego Imperium Rzymskiego. Między frontami stać nie można nigdy. Dlatego przejmujcie się do głębi nauką Chrystusową, wchłaniającą tradycję przelucywaną, wchłaniającą w siebie siły Boże i rozdawajcie je innym. Nie o to nam chodzi, jak życie sobie urządzić, lecz dlaczego żyć warto. A warto żyć, pracować i studiować, aby stanawszy pod sztandarem Chrystusowym przyczynić się do Jego zwycięstwa nad Lucyferem«.

Polacy na Międzynarodowym Kongresie Filmowym

Bruksela (IC) — W ostatnich dniach odbył się w Brukseli 4. ty międzynarodowy katolicki kongres filmowy, któremu patronował ks. biskup Fernando Cento, nuncjusz papieski w Belgii. Organem wykonawczym zjazdów jest katolickie międzynarodowe biuro filmowe, do którego zaproszono jako polskich przedstawicieli księży polskich z Belgii: księdza Rekto-

ra Przygodę i ks. Nowackiego.

W przedwojennym katolickim ruchu filmowym Polskę reprezentował z polecenia Episkopatu Polskiego ksiądz A. Mościcki, dyrektor jednego z najpiękniejszych kin warszawskich, kina »Roma«. Ks. A. Mościcki zabity został przez Gestapowców na ulicach Warszawy przy końcu 1939 roku. Obecnie ruch filmowy w Polsce znajduje się w rękach komunistów i wszelka inicjatywa katolicka w tym kierunku jest duszona w zarodku. Tym tłumaczy się zaproszenie do międzynarodowego katolickiego biura filmowego księży polskich, przebywających na emigracji.

W ostatnim tegorocznym międzynarodowym zjeździe filmowym wzięło udział 13 państw. W przemówieniu powitalnym były premier Belgii Van Zeeland podkreślił z naciskiem, że Kościół Katolicki ma w dzisiejszych czasach niezwykle doniosłą do spełnienia rolę w zakresie sztuki filmowej. Produkcja filmowa, ogarniająca coraz większe masy ludności, nie może się obejść bez uszlachetniającego udziału nauki Chrystusowej. Film współczesny powinien prowadzić ludzkość ku szlachetnym ideałom ducha a nie jak to się zbyt często dzieje — sprawdzać młode pokolenie w przepaść moralnego i społecznego chaosu.

Kolegium Polskie w Rzymie

Rzym (IC) — W roku 1945 powstało w Rzymie Seminarium Duchowne, skupiające kleryków polskich z II-go Korpusu i z niemieckich obozów koncentracyjnych. Seminarium to powstało dzięki staraniom Ks. Biskupa Józefa Gawliny oraz ks. Prałata Cieńskiego, przy pomocy gen. Władysława Andersa. Stolica Apostolska odniosła się do tego dzieła jaknajżyczliwiej. Po pewnym czasie Ojciec św. zdecydował odnowienie papieskiego Kolegium polskiego przy Piazza Remuria i oddanie go na użytek kleryków polskich.

Stolica Apostolska i Egipt

Rzym (IC) — O szacunku i znaczeniu, jakim otaczana jest Stolica Apostolska, nawet wśród narodów innej wiary, świadczy zwrócenie się ostatnio Egiptu do Watykanu z prośbą o nawiazanie stosunków dyplomatycznych.

Premier egipski i minister spraw zagranicznych Mahmoud Fahmy Nakrashy Pasza zwrócił się ze specjalną notą do Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej, wyrażając życzenie Królewskiego Rządu Egipskiego przysłania do Watykanu ministra pełnomocnego.

Ideologiczne podłoże

Federacji Europy Środkowo - Wschodniej

I.

Tworzenie obrazu przyszłości świata nie zawsze jest tylko zabawą, aktem czezej wyobraźni. Z chwilą, kiedy zajmujemy się polityką, nie można się uchylić od dania wyraźnej odpowiedzi na pytania: »Co chcemy, aby było jutro?«, »Jakim pragniemy widzieć jutrzejszy świat?« Mimo wszystkie trudności chwili bieżącej, mimo liczne skrępowania naszego wyboru i naszych dążeń, myśl polska przynosi nam liczne odpowiedzi na te pytanie w postaci koncepcji, dotyczących zarówno polityki międzynarodowej jak i wewnętrznej.

Naczelną, być może, z tych koncepcji jest projekt federacji państw Europy Środkowo-Wschodniej.

Od chwili powstania europejskiego ładu, opartego — w wyniku poprzedniej wojny — o szersze i lepsze rozwiązania spraw narodowościowych, dzieje tej części Europy wykazały niezbicie, że pomiędzy prawem narodów do samostanowienia i niepodległości a możliwością narodów średnich i małych do utrzymania tej niepodległości — zachodzi rozbieżność. W przeciagu niewielu lat narody: albański, białoruski, bułgarski, chorwacki, czeski, estoński, grecki, litewski, łotewski, polski, rumuński, serbski, słowacki, słoweński, ukraiński i węgierski — parokrotnie traciły swą niepodległość na rzecz tego lub innego zaborcy.

Narody te wiąże pomiędzy sobą nie tylko chwilowe wspólne walki o wolność, ustroje oparte o poszanowanie jednostki, powiązanie z kulturą Zachodu, podobieństwo stosunków spo-

lecznych; wszystko to jest wyrazem ich wspólnoty wewnętrznej.

Zarówno czynniki zewnętrzne, jak i bardzo istotne czynniki duchowe dyktują tym wszystkim narodom dążenie do stworzenia jedności politycznej dla wspólnej obrony i wspólnego rozwoju. Osiągnięcie takiej jedności politycznej jest także jednym z punktów programu polskiej polityki zagranicznej. Widzimy tę jedność w kształcie Związku Europy Środkowo-Wschodniej, złożonej z państw w roku 1939 całkowicie samodzielnych lub zmierzających do tej samodzielności. Centralne władze federacyjne zagwarantować mają pełnię rozwoju narodowego, równość praw wszystkich poszczególnych państw i poszanowanie praw wolnego obywatela. Prowadzić mają zgodną politykę zagraniczną, rozporządzającą siłą zbrojną, stojącą na straży pokoju. Współdziałanie gospodarcze rozwijać się ma równoległe do politycznej jedności.

Tak w kilku słowach zarysowany program pozyskał w krótkim stosunkowo czasie bardzo wielu zwolenników.



Para o bom funcionamento do ESTOMAGO e INTESITINOS
USA:R.
ELIXIR WESTPHALEN

Poszukiwania.

Sinkowski Adam, syn Piotra i Ewy, ur. w 1920 r. w Lachiszynie, pow. Piński, poszukuje **Barkiewicza Jana**, lat około 45 oraz **Burkiewicza Wincentego** lat około 40, którzy wyemigrowali z kraju w r. 1928 do Brazylii. Do roku 1939 przebywali w São Paulo lub też w okolicach tego miasta. Blizszy adres nie znany. Wiadomości o poszukiwanych kierować na adres: **Mr. Sinkowski Adam 71, Upper Berkeley Street, London W. 1 — England.**

Poszukuje się pana **Witolda Czerwij-Wasilewskiego** oraz żony **Ja-**

miny, którzy w r. 1945 - 46 wyjechali do Brazylii z Turcji, gdzie p. Czerwij-Wasilewski pracował w przemyśle lotniczym.

Poszukiwani przez **Alexandrę Barszewską** z domu **Cylkowską**, A. U. B. Box 14, Beirut, Lebanon. Wiadomości uprasza się podać na ręce **Janiny Propper, Vistamar hotel, Rua Candido Mendes 288, Rio de Janeiro.**

POSZUKUJE SIĘ DOBREJ SŁUŻĄCEJ. Wynagrodzenie dobre. Zgłaszać się na adres: **Rua Andre de Barros, 588.**

Fabrica de Adubos „Paraná”

ALBANO BOUTIN & Cia. LTDA.
Aven. Capanema, 155 - 191 - Curitiba.
Telefona, 226 - Caixa Postal, 332.

Kompletny wybór w nawozach mieszanych i zwykłych, Dostawca Saletry z Chile — najlepszego nawozu azotowego.

DR. E. TEMPSKI — Lekarz

Praktykował w szpitalach w Polsce.
Przyjmuje od godz. 9 tej do 12 tej i od 3-ciej do 6 ci.
Konsultorium: **Farmacia GUAIRA,**
Rua Mar. Floriano, 742 — Telefon 675.
Rezydencja: ulica 7 de Setembro, 1588 — Tel. 677.

Drogatiba Lda.

Sprzedaje i kupuje i produkty apteczne.
Wysyła się przez Reembolso Postal
Mówi się po polsku.
Rua José Bonifacio, 96 Caixa Postal 205. — Curitiba — Paraná

Ziemie na sprzedaż w Mallecie.

Sprzedam 53 akry ziemi urodzajnej, specjalna do sadzenia kartofli, kukurydzy i siania zbóż — 2 kilometry od stacji Vera Cruz (między Malletem a Rio Azul). Z zabudowaniami, z ogrodzeniem, po cenie Cr\$ 4.500,00 za akier, Można skryturować częściowo, po 15 akarów i 23 akary.

Sprócz tej, upoważniony jestem do sprzedania 50 i pół akarów ziemi na kolonii Santa Cruz, obok tartaku — 15 km. od Maletu, też urodzajna, sporo herwy, z zabudowaniami, po cenie Cr\$ 1,800,00 za akier.

Powody sprzedaży objaśni się zainteresującym. **Francisco Grenteski — Vera Cruz — MALET.**

Choroby NERWOWE:

Wyczerpanie nerwowe, impotencja, ataki nerwowe, manje, bezsenność, przestrach, leczy

Dr Lacerda Manna

SPECJALISTA
Rua 15 de Novembro 459 1-sze piętro, Telefon 187 — Curitiba.
Przyjmuje od 3-ciej do 6-tej nad Drogatiba Filial.

WINCENTY FLENIK

Chirurg - Dentysta
Godziny przyjęć: od 8—11 i od 2—6
Rua Saldanha Maranhão, 593 Curitiba.

Leczenie bez operacji: hemoroidów, żylaków, chorób żołądkowych, niestrawności, zgagi, kiszek, wątroby, bólu, kolek, ślepej kiszki, raka, wrzodów na nogach

Dr. Mendes de Araujo

Aven. João Pessoa 68.
Przyjmuje od 3-ciej do 5-tej godziny

Dr. Carlos Heller

Praktykował w hamburskich i paryskich szpitalach. Klinika dla dzieci i dorosłych. — Leczy żylaki i rany na nogach bez operacji.
Kons. Nad apteką, Aven. João Pessoa 68. Przyjmuje od 1½—6
Telefon 8—7—5.
Rez. Commend. Araujo 970.
Telefon 424

Dr Estanislau Bembem

Lekarz
Klinika ogólna: leczy choroby kobiece, choroby żołądka, wątroby i wewnętrzne.
Konsultorium: **Praça Tiradentes 530** (altos da Farmacia Stelfeld), od 10—12 i od 3—6 godz.
Rezydencja: **Rua Julia da Costa, 368 — Curitiba.**

Casa dos Artefatos de Borracha

STIER & STIER
Rua Barão do Rio Branco, 70—
Caixa Postal 474.
Curitiba — Paraná.
Posiada na składzie wszelkie artykuły gumowe.

DR. Mieczysław Szaniawski

LEKARZ
Choroby wewnętrzne i nerwowe
Przyjmuje od 9,30 do 11,00 i od 1,30 do 3,30 przy ulicy
José Bonifacio 92 (Nad Drogatib)

Bar e Restaurante NACIONAL

João Skoczek
Praça Barão de Guaraúna, 181
Ponta Grossa
Wydaje bardzo smaczne śniadania obiady i kolacje, oraz zakąski i napoje różnego gatunku po cenach umiarkowanych.

Hotel „Regina”

właściciel: **Józef Kamiński w Capão Bonito** (Stan S. Paulo) na obiadowym przyśtetanku linii autobusowej Kurytyba—São Paulo. Znakomity, nowoczesny hotel i świetna kuchnia.

Casa „ROMEU”

kupuje i sprzedaje ubrania używane; płaci od 100 do 400 Cr. za ubranie, sprzedaje zaś po cenach przystępnych dla wszystkich,
Kup raz a zostaniesz klientem.
Casa ROMEU, ul. Riachuelo, 315
Tel. 3401 — Kurytyba.

Uwaga! Uwaga!

Donosimy wszystkim naszym klientom Kolonii Polskiej, że otrzymaliśmy płótno z wzorami (fazenda manchada) i sprzedajemy każdą ilość.

Ceny niskie.

Sprzedajemy także płótno riscado brins, xadrez, bawełniane, inlete, również za ceny bardzo niskie.

A Feira dos Retalhos S/A
ULICA RIACHUELO, 197
CURITIBA

MOVEIS CIMO

DUNA PRZEMYSŁU KRAJOWEGO.

Do urządzenia biura i domu żądaj zawsze „Moveis Cimo”.

Skład: **Rua Barão do Rio Branco, 158.**

Telefon, 823 — CURITIBA.

MINERVA

DROGARIAS E FARMACIAS
Matriz: Curitiba, Praça Tiradentes 554 — Telefon: 220-1220-2220
NAJWIĘKSZA FIRMA APTEKARSKA—FARMACEUTYCZNA NA CAŁY STAN PARANA

Posiada swe filie dla sprzedaży hurtownej i detalicznej we wszystkich wojewódzkich miastach stanu: Kurytybie, Ponta Grossa, Jacareinho, Paranaíba, Londrina i União da Vitória, Iratý i Morretes.
Przyjmuje zamówienia za zaliczką Reembolso Postal.

Joalheria Rocha

Biżuteria, zegarki i t. p. rzeczy na prezenty.
Firma, która ma największy i najlepszy wybór zegarków w Paraná.
Sprzedaje tanio i gwarantuje ich solidność.
Ulica Monsenhor Celso, 124 — Telefon 3-4-02 w Kurytybie.

Dr. Bronisław Ostoja Roguski

Adwokat
Sprawy cywilne, handlowe i robotnicze, inwentarze, naturalizacje — przyjmuje pełnomocnictwa do załatwiania wszelkich spraw przy urzędach stanowych i federalnych.
Biuro adwokackie przy Av. João Pessoa, 75, piętro I.

